

Recenzja rozprawy doktorskiej autorstwa mgr Joanny Krukowskiej

„Zróżnicowanie polityk rozwojowych realizowanych za pomocą Regionalnych Programów Operacyjnych 2007-2013”

(promotor prof. dr hab. Paweł Swianiewicz)

Rozprawa doktorska autorstwa mgr Joanny Krukowskiej poświęcona jest bieżącym problemom i wydarzeniom, które interesują nie tylko geografów, ale przede wszystkich specjalistów w zakresie polityki regionalnej. Z tego też względu pracę należy uznać za nowatorską (gdyż dotyczy Polski), aczkolwiek temat różnych strategii przyjmowanych w polityce regionalnej znalazł już wcześniej odzwierciedlenie w licznych publikacjach zagranicznych autorów. Wiele z tych prac, opublikowanych głównie w języku angielskim, jest cytowanych przez Doktorantkę.

Recenzowana praca jest bardzo obszerna. Ma 312 stron właściwego tekstu (bez spisu literatury) i zawiera 63 ryciny oraz 37 tabel.

Jak podaje na str. 8 Autorka, „*Głównym celem pracy jest diagnoza zróżnicowania kształtu oraz sposobu formułowania i realizacji polityk zawartych w Regionalnych Programach Operacyjnych 2007-2013*”. Dodam od siebie, iż chodzi o Polskę, co nie zostało zapisane ani w przytoczonym fragmencie rozprawy, ani w jej tytule.

Przedstawiony wyżej zasadniczy cel pracy jest dla mnie jasny. Zastrzeżenia mam natomiast do podrozdziału poświęconego celom szczegółowym pracy (str. 8). Po pierwsze, moje wątpliwości budzi przedstawienie celu o charakterze operacyjnym przed celem opisanym jako cel strategiczny (chodzi mi o nieuwzględnienie nadrzędności działań strategicznych względem działań operacyjnych). Po drugie, wymienienie poza celami o „wymiarze operacyjnym” i o „wymiarze strategicznym”, celu o „wymiarze społecznym” uważam za niefortunne, gdyż dwa pierwsze cele zostały wydzielone z uwzględnieniem innych przesłanek, niż cel trzeci. Inaczej mówiąc, w celach o „wymiarach operacyjnym” i

„wymiarach strategicznym” może zawierać się „wymiar społeczny”, tym bardziej, że w zdaniu opisującym pierwszy z nich Doktorantka wspomina o „*beneficjentach samorządowych*”, a przy opisie drugiego celu używa określenia „*kontekst społeczno-gospodarczy*”. Tak więc w moim mniemaniu cele szczegółowe zostały określone bez zadbania o ich rozłączność.

Kolejna uwaga krytyczna dotyczy przedstawionych na str. 9 pytań badawczych i hipotez, a konkretnie hipotezy 2.. Autorka formułuje ją w następujący sposób: „*Regiony o odmiennych uwarunkowaniach społeczno-gospodarczych wykazują różne strategie w dziedzinowym i przestrzennym alokowaniu środków w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych*”. Czy może być inaczej? Chyba nie, bo: 1) odmienne uwarunkowania niejako determinują przyjęcie odmiennych strategii, 2) ponieważ przedmiotem badań są różne obszary geograficzne, oczywiście jest, że to, co Doktorantka nazywa „*przestrzennym alokowaniem środków*” musi być różne, gdyż dotyczy różnych terenów. Za niefortunne uważam także stawianie hipotez w formie dwóch zdań. Tak są skonstruowane hipotezy 1. i 3.. Budowanie hipotez dwuzdaniowych oznacza pojawienie się dużego prawdopodobieństwa, iż hipoteza będzie przyjęta bądź odrzucona tylko częściowo. W tę swoistą „pułapkę” metodyczną Pani mgr Joanna Krkowska zresztą „wpadła”, gdyż obie te hipotezy (w odróżnieniu od jednozdaniowej hipotezy 2. uznała za potwierdzone tylko częściowo.

Nie mam natomiast zastrzeżeń do sformułowań opisujących pytania badawcze (za szczególnie interesujące uważam ostatnie pytanie badawcze) i wydaje mi się, że lepiej byłoby, gdyby Pani mgr Joanna Krkowska na nich poprzestała, nie próbując stawiać hipotez.

Recenzowana praca doktorska jest zdecydowanie zbyt długa. Dwa pierwsze rozdziały liczą ponad 130 stron i są w dużej mierze omówieniem poglądów innych autorów w kwestii rozwoju regionalnego i polityki regionalnej, jak również przedstawieniem zasad regulujących finansowanie polityki regionalnej w krajach Unii Europejskiej. Ponieważ temat ten jest od co najmniej kilku lat szeroko opisywany w polskiej literaturze przedmiotu, uważam, że ta część pracy – zwłaszcza rozdział 2.. („*Fundusze europejskie jako źródło finansowania polityki rozwoju regionalnego w Polsce i w Europie*”) – mogłaby być znacznie krótsza. Nie oznacza to jednak, iż w rozdziałach 1. i 2. nie ma fragmentów, które świadczą nie tylko o dużej wiedzy i erudycji Autorki, ale również o wyciąganiu przez Nią właściwych wniosków. Za szczególnie udany uważam podrozdział 1.5 „*Kształtowanie się systemu samorządowego na szczeblu wojewódzkim w Polsce. Wybrane wątki debaty i problemy*”.

Do tej części pracy mam jedną uwagę polemiczną. Chociaż omawiając poglądy na temat istoty regionu (str. 13-17), Doktorantka przytacza poglądy różnych autorów (aczkolwiek nie wymienia np. Derwenta Whittleseya – często uważanego za autora nowoczesnej koncepcji regionu), uważam że zbyt mało uwagi poświęciła koncepcji regionu węzłowego (czy też regionu spolaryzowanego), co wydaje mi się o tyle dziwne, że w dalszej części rozprawy wiele miejsca zajmują rozważania na temat modelu polaryzacyjno-dyfuzyjnego rozwoju regionów. Tak na marginesie, mimo że na str. 13 rozprawy jest cytowany Kazimierz Dziewoński, uważam, że znacznie lepiej byłoby, gdyby Autorka w większym stopniu odniosła się do Jego publikacji i prac autorstwa Andrzeja Wróbla, niż do niektórych polskich opracowań (na ogół o niewielkim ładunku metodologicznym) powstałych w ostatnich kilku latach.

W pierwszej części pracy, czyli w rozdziałach 1. i 2., w wielu miejscach Doktorantka posługuje się językiem, który jest bliski tzw. nowomowie. Jako przykład może posłużyć zdanie na samym dole str. 7 – „*Wszystkie wspomniane badania opierały się jednak na danych sprzed bądź z samego początku okresu programowania 2007-2013*”. Mimo że zdanie to jest dla mnie zrozumiałe, słowo „programowanie” jest chyba użyte w niewłaściwym kontekście i jest zbyt daleko posuniętym tzw. skrótem myślowym. Kolejne przykłady pochodzą ze str. 98. W pierwszym z nich – „*Po 1990 roku na Węgrzech dało się zaobserwować silny trend ku fragmentacji na najniższym szczeblu zarządzania*” – może lepszym rozwiązaniem byłoby stwierdzenie, iż na Węgrzech pojawiła się tendencja do dzielenia się dotychczasowych jednostek administracyjnych na mniejsze. Za przykład nowomowy uważam również początek zadania zamieszczonego na tej samej stronie, który brzmi „*Początki instytucjonalizacji regionalnej polityki rozwojowej na Węgrzech sięgają...*”. Czy nie wystarczyłoby na przykład „*Początki polityki regionalnej na Węgrzech sięgają...*”? Oto jeszcze kilka przykładów manierycznego stylu stosowanego w tej części rozprawy: „*...ryzyko braku demokratycznej legitymizacji działań i spadku ich przejrzystości.*” (str. 99), „*...konglomerat podmiotów administracyjnych wszystkich szczebli pogłębił fragmentację zasobów...*” (str. 99) itd. W tym miejscu pragnę zastrzec, że nie obwiniam Doktorantki za posługiwanie się językiem polskim, w którym jest wiele zwrotów zapożyczonych z innych języków, określeń żargonowych charakterystycznych dla języka używanego przez biurokratów i często nic nie znaczących sformułowań. W moim przekonaniu jest to swoiste *signum temporis*, szkoda jedynie, że ta maniera przenika z gabinetów ministerialnych do świata nauki. Pisząc o niefrasobliwości językowej muszę jeszcze przytoczyć jeden przykład. W zdaniu odnoszącym się do książki

Richarda Floridy niezręcznie wygląda sformułowanie „...uroda pejzażu...”, w zdaniu, w którym są przedstawione czynniki rozwoju (str. 18).

Mimo podanych wyżej uwag, nie traktuję tej części pracy jako źle napisanej czy też niepotrzebnej. Do treści zawartych w rozdziałach 1. i 2. nie mam istotnych uwag merytorycznych, aczkolwiek w podrozdziale poświęconym założeniom polityki regionalnej w krajach Unii Europejskiej (podrozdział 2.2) brakuje mi komentarza Autorki, iż w niektórych państwach nie są realizowane programy rozwoju na szczeblu regionalnym (str. 88-89), gdyż kraje te są zbyt małe (m.in. Luksemburg, Estonia, Litwa, Łotwa).

Zasadniczą część rozprawy, to znaczy ściśle nawiązującą do jej tytułu, wyznaczonego przez Panią mgr Joannę Krukowską celu badań oraz pytań badawczych i hipotez, stanowią rozdziały 3., 4., 5., 6., 7. i 8.. Choć jest ich aż sześć, to jednak ich łączna objętość jest niewiele większa niż dwóch pierwszych rozdziałów. Kolejność rozdziałów stanowiących tę część pracy, ich struktura wewnętrzna oraz sposób prezentowania wyników badań świadczą o dojrzałości naukowej Pani mgr Joanny Krukowskiej. Na uwagę zasługuje fakt umiejętnego powiązania wyników badań, a przede wszystkim informacji uzyskanych od respondentów, z własnymi przemyśleniami Autorki. Trafne komentarze i wychwytywanie niuansów w wypowiedziach cytowanych przedstawicieli władz samorządowych z Podlasia i Śląska (co widać w rozdziałach 7. i 8.) dowodzą, iż Doktorantka posiada znaczne doświadczenie w badaniach w zakresie polityki regionalnej. Jeden z takich komentarzy został zamieszczony w postaci przypisu 201 na str. 258, w którym Autorka wskazuje na niewłaściwe interpretowanie przez wielu polityków określenia „zrównoważony rozwój”.

Dodatkowym walorem tej części rozprawy jest posługiwanie się przez Autorkę językiem, bez tych niepotrzebnych wtrąceń, które występują w rozdziałach 1. i 2.. Sformułowania w rodzaju „...*podkreślano problem deficytu bezpośredniego zaangażowania przedsiębiorców...*” (str. 279) są w tej części pracy doktorskiej Pani mgr Joanny Krukowskiej naprawdę sporadyczne. Tak na marginesie, czy „...*problem deficytu bezpośredniego zaangażowania...*” oznacza brak zaangażowania ze strony przedsiębiorców?

Wysoko oceniam również ostatnią część rozprawy, która nosi tytuł „*Podsumowanie i wnioski*”. Podsumowując przeprowadzone przez siebie badania Pani mgr Joanna Krukowska dochodzi m.in. do niewesołego (przynajmniej dla mnie) wniosku, iż działania władz samorządowych we wdrażaniu polityki regionalnej odbywają się przy małym zaangażowaniu sektora prywatnego i organizacji pozarządowych. Jednocześnie w końcowej części podsumowania przytacza wypowiedź jednego z respondentów, który wyraźnie widzi korzyści z wprowadzenia w Polsce decentralizacji części zadań publicznych, gdyż sprzyja to

większemu zaangażowaniu władz samorządowych w udzielaniu pomocy podmiotom gospodarczym i prowadzeniu polityki regionalnej.

Czy rozprawa doktorska autorstwa Pani mgr Joanny Krukowskiej wnosi coś nowego? Na tak postawione pytanie odpowiedź jest twierdząca. Doktorantka zajęła się problemem, który jest jak najbardziej aktualny i celem Jej badań było prześledzenie procesu, który jeszcze trwa. Uzyskane w trakcie badań szczegółowe informacje dotyczące polityki rozwojowej w województwach podlaskim i śląskim niewątpliwie wzbogaciły naszą wiedzę, jednak mam wątpliwości, czy jest potrzeba w pracach na stopień zajmować się w przyszłości tego rodzaju problematyką. Inaczej jednak przedstawia się sprawa, gdy tego rodzaju badania są podejmowane w ramach międzynarodowych projektów badawczych, grantów, ekspertyz i innych tego typu działań. W tym przypadku podejmowanie takich tematów uważam za jak najbardziej celowe.

Kończąc tę część rozważań pragnę stwierdzić, że rozprawę autorstwa Pani mgr Joanny Krukowskiej spostrzegam jako bardzo wartościową pracę z zakresu nauki stosowanej, ale nie wnoszącą zbyt wiele nowego do rozwoju teorii gospodarki przestrzennej, *regional science*, czy geografii społeczno-ekonomicznej. Może dopiero za kilkanaście lat, na podstawie badań, których celem byłoby ukazanie zmian (bądź ich braku) zachodzących w polityce rozwojowej w Polsce (lub w jej różnych częściach) w dłuższym przedziale czasu, można będzie wyciągnąć wnioski pozwalające na budowanie pre-teorii, ale obecnie – takie jest moje zdanie – prace badawcze w rodzaju studium przeprowadzonego przez Panią mgr Joannę Krukowską mają jeszcze przyczynkowy charakter.

Recenzowana praca została starannie przygotowana pod względem redakcyjnym, co nie oznacza jednak, iż nie dostrzegłem w niej kilku uchybień. Mają one charakter tzw. literówek – np. „*pogramy*” zamiast „*programy*” (str. 238), „*odnoście*” zamiast „*odnośnie*” (str. 258), błędy w rozwinięciu nazwy JESSICA (przypis 73 na str. 79) oraz w tytułach książek T. N. Clarka i L. Ferguson (str. 314) oraz P. Swianiewicza z 2001 r. (str. 328).

Na szczególne wyróżnienie zasługują zamieszczone w rozprawie mapy, które zostały dobrze pomyślane i starannie wykonane.

Reasumując, mimo wyrażonych wcześniej zastrzeżeń uważam, że rozprawa doktorska autorstwa Pani mgr Joanny Krukowskiej pod tytułem „*Zróźnicowanie polityk rozwojowych realizowanych za pomocą Regionalnych Programów Operacyjnych 2007-2013*” spełnia wymogi, jakie są stawiane przed pracami doktorskimi. Temat podjęty przez Doktorantkę

mieści się w zainteresowaniach zarówno gospodarki przestrzennej, jak i geografii społeczno-ekonomicznej, zastosowana przez Nią procedura jest zgodna ze sposobami prowadzenia badań w ramach nauk społecznych i ekonomicznych, a uzyskane w trakcie badań dane zostały poddane analizie z wykorzystaniem metod ilościowych i jakościowych stosowanych w geografii.

W związku z powyższym, zgodnie z ustawą z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65 z 16.04.2003 r., poz. 595, z późniejszymi zmianami), proszę Radę Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego o przyjęcie rozprawy doktorskiej autorstwa Pani mgr Joanny Krukowskiej oraz podjęcie odpowiednich działań przewidzianych w/w Ustawą.